

Sygn. akt XI GC 2064/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 18 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy,
w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Wójcik-Wojnowska

Protokolant: Weronika Szymczuk-Dąbkowska

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2018 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. D., H. D.

przeciwko (...) w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) w S. na rzecz powodów M. D. i H. D. kwotę 26203,74 zł (dwadzieścia sześć tysięcy dwieście trzy złote siedemdziesiąt cztery grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 maja 2018 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1311,00 zł (jeden tysiąc trzysta jedna złote) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt XI GC 2064/18

Sprawa rozpoznawana w postępowaniu zwykłym.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 sierpnia 2018 r. powodowie M. D. i H. D. wniesli o zasądzenie na ich rzecz od (...) (...) w S. kwoty 26203,74 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 4 lutego 2018 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazano, że powodowie wykonali prace budowlane na budowie, na której pozwana była inwestorem, zaś umowę z powodami zawarła spółka (...) sp. z o. o., będąca na tej budowie generalnym wykonawcą. Treść umowy była pozwanej znana, gdyż inwestora i generalnego wykonawcę reprezentowała w tamtym czasie ta sama osoba fizyczna – K. C.. Generalny wykonawca nie zapłacił powodom wynagrodzenia, a odpowiedzialność za jego zapłatę solidarnie na podstawie art. 647⁽¹⁾ k.c.

Po wydaniu w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwana wniosła sprzeciw, żądając oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że w dokumentach pozwanej brak jest jakichkolwiek informacji o umowie, zawartej przez generalnego wykonawcę z powodami, prace powodów nigdy nie zostały pozwanej zgłoszone, jak tego wymaga art. 647¹ k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana (...) w S. w 2016 r. prowadziła jako inwestor budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego w S..

Bezsporne

Do maja 2018 r. (...) spółka z o. o. w S. i pozwana reprezentowane były przez K. C..

Bezsporne, nadto wydruki KRS k. 93-99

W dniu 28 listopada 2016 r. pozwana zawarła z (...) spółką z o.o. w S. umowę, w której spółka (...) zobowiązała się wybudować i oddać do użytkowania budynek wielorodzinny w stanie deweloperskim w S.. W § 11 ust. 7.1 postanowiono, że wykonawca może prowadzić prace z wykorzystaniem podwykonawców wyłącznie po uzyskaniu pisemnej zgody zamawiającego pod rygorem zapłaty kary umownej w wysokości 10% wynagrodzenia, z tym zastrzeżeniem, że zamawiający nie będzie odmawiał zgody na wykorzystanie podwykonawców bez podania uzasadnionych przyczyn. Ust. 7.3 stanowił, że zamawiający może regulować bezpośrednio z podwykonawcami płatności, co zostanie zaliczone na poczet wynagrodzenia wykonawcy. Przy zawieraniu tej umowy pozwana reprezentował K. C. (prezes zarządu), a spółkę (...) de W. (prokurent).

Dowód:

- umowa k. 68-70

W dniu 1.12.2017 r. spółka (...), reprezentowana przez K. C., zawarła z powodami, prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej, umowę o wykonanie tynków gipsowych mieszkań piętra II budynku A w ramach kontraktu „Zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna I. P.”. Roboty miały zostać wykonane do 5.01.2018 r., odbiór miał zostać potwierdzony protokolarnie. Nadzór budowlany ze strony spółki (...) pełnić miał Z. C.. Wynagrodzenie ryczałtowe ustalono na kwotę 30800 zł netto. Wykonawca zobowiązał się zapłacić generalnemu wykonawcy 10% tej kwoty tytułem kaucji gwarancyjnej, która miała zostać zwrócona terminach określonych w § 6. W § 6 wskazano warunki płatności: podstawę wystawienia faktury stanowić miał podpisany przez kierownika budowy protokół zaawansowania robót oraz przekazane generalnemu wykonawcy certyfikaty, deklaracje zgodności, atesty na materiały i zdjęcia z realizacji robót. Protokoły zaawansowania miały być sporządzane wyłącznie na drukach „protokół zaawansowania robót”. Z faktur zamawiający miał prawo potrącić 10% tytułem kaucji gwarancyjnej, która miała być zwolniona w następujących terminach: 50% w terminie 30 dni od dnia zakończenia całej inwestycji dla Inwestora i uznania przez wykonawcę za należycie wykonaną, 50% w terminie 30 dni po upływie okresu 61 m-cy rękojmi za wady. Wykonawca miał prawo zamienić kaucję na gwarancję ubezpieczeniową. W § 11 ust. 7 wskazano, że podwykonawca będzie ponosił koszty administracji i zaplecza budowy w wysokości 1% wartości umowy. Wykonawca miał wystawić z tego tytułu fakturę.

Powodowie wykonali wskazane w umowie prace. W dniu 8.01.2018 r. został sporządzony protokół zaawansowania robót, który jako kierownik budowy podpisał M. N. – działający w zastępstwie Z. C.. Protokół stwierdzał, że wartość robót wykonanych to 30.800 zł netto, zatrzymanie kaucji to kwota 2 x po 1540 zł, a udział w kosztach budowy to 308 zł.

Powodowie w dniu 5.01.2018 r. wystawili spółce (...) fakturę na kwotę 30800 zł brutto z terminem płatności 30 dni. Faktura została przyjęta przez spółkę (...) i podpisana przez osobę, posługującą się pieczęcią firmową tej spółki.

Faktura nie została zapłacona.

Dowód:

- umowa k. 21-32
- protokół k. 33, załącznik k. 34-35
- faktura k. 36
- zeznania powoda k. 101v

Powodowie nie przekazali pozwanej pisemnego zawiadomienia o treści umowy i zakresie wykonanych prac.

Niesporne, nadto zeznanie powoda k. 101v.

Pismem z 19 lutego 2018 r. powodowie wezwali spółkę (...) do zapłaty kwoty 30800 zł. Wezwanie spółka odebrała 26.02.2018 r.

Dowód:

- wezwanie k. 37

Pismem z 26 kwietnia 2018 r. powodowie wezwali pozwaną do zapłaty kwoty 30800 zł, w terminie 3 dni od doręczenia wezwania. Wezwanie odebrał prezes pozwanej – K. C. w dniu 9.05.2018 r.

Dowód:

- wezwanie z potwierdzeniem odbioru k. 38-41

Pismem z 3.04.2018 r. powodowie potrącili należność spółki (...) w kwocie 4596,26 zł (za tynku maszynowe) z własną należnością.

Dowód:

- oświadczenie o potrąceniu z załącznikami k. 42-45

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Podstawę prawną zgłoszonego żądania stanowi art. 647¹ § 1 k.c., zgodnie z którym inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą (generalnym wykonawcą) za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych, których szczegółowy przedmiot został zgłoszony inwestorowi przez wykonawcę lub podwykonawcę przed przystąpieniem do wykonywania tych robót, chyba że w ciągu trzydziestu dni od dnia doręczenia inwestorowi zgłoszenia inwestor złożył podwykonawcy i wykonawcy sprzeciw wobec wykonywania tych robót przez podwykonawcę. Stosownie do § 2 zgłoszenie, o którym mowa w § 1, nie jest wymagane, jeżeli inwestor i wykonawca określili w umowie, zawartej w formie pisemnej pod rygorem nieważności, szczegółowy przedmiot robót budowlanych wykonywanych przez oznaczonego podwykonawcę.

Art. 647¹ § 3 k.c. stanowi, że inwestor ponosi odpowiedzialność za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia w wysokości ustalonej w umowie między podwykonawcą a wykonawcą, chyba że ta wysokość przekracza wysokość wynagrodzenia należnego wykonawcy za roboty budowlane, których szczegółowy przedmiot wynika odpowiednio ze zgłoszenia albo z umowy, o których mowa w § 1 albo 2. W takim przypadku odpowiedzialność inwestora za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia jest ograniczona do wysokości wynagrodzenia należnego wykonawcy za roboty budowlane, których szczegółowy przedmiot wynika odpowiednio ze zgłoszenia albo z umowy, o których mowa w § 1 albo 2.

Zgodnie z § 4, zgłoszenie oraz sprzeciw, o których mowa w § 1, wymagają zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Art. 647¹ k.c. został wprowadzony ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 49, poz. 408), która weszła w życie w dniu 24 kwietnia 2003 r. Celem wprowadzenia art. 647¹ k.c. było przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom w gospodarce, w szczególności nieregulowaniu zapłaty za prace wykonane przez podwykonawców – małych i średnich przedsiębiorców. Według założeń projektu, obarczeniu inwestora solidarną odpowiedzialnością wobec podwykonawców miało towarzyszyć zabezpieczenie jego interesu

przez uzależnienie zawarcia przez wykonawcę umów z podwykonawcami od akceptacji tych umów przez inwestora oraz przez uzależnienie możliwości zawarcia umowy przez podwykonawcę z dalszym podwykonawcą od zgody wykonawcy i inwestora.

W niniejszej sprawie niespornym jest, że powodowie byli podwykonawcami spółki (...), która z kolei była generalnym wykonawcą obiektu, budowanego przez pozwaną. Nie budzi też wątpliwości – w świetle przedstawionej przez powodów umowy i protokołu odbioru, że powodowie wykonali prace budowlane, mianowicie będące częścią obiektu tynki, toteż do ich prac ma zastosowanie przytoczona na wstępie regulacja. Ponadto w literaturze i orzecznictwie jeszcze przed zmianą treści art. 647¹ k.c. panowała zgoda co do tego, że z uwagi na ratio legis omawianego uregulowania przepis ten winien mieć zastosowanie także do umów o dzieło, jeśli ich wynik składa się na całość, stanowiącą przedmiot zobowiązania generalnego wykonawcy. Pozwana nie kwestionowała wysokości należnego powodom wynagrodzenia, jest ono zgodne z treścią umowy, zawartej ze spółką (...).

Przedmiotem sporu pozostawało jedynie to, czy spełnione zostały warunki odpowiedzialności solidarnej inwestora, a więc pisemne zawiadomienie go o realizowanych przez powodów pracach. Zauważyć należy, że większość poglądów, cytowanych przez stronę powodową w pozwie i odpowiedzi na sprzeciw, dotyczy stanu prawnego, który nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Przepis art. 647¹ k.c. uzyskał bowiem od 1 czerwca 2017 r. nowe brzmienie, a umowa, będąca przedmiotem sporu, została zawarta już po tej dacie. Poprzednia regulacja nakazywała uzyskanie wykonawcy zgody inwestora, przy czym w orzecznictwie wskazywano, że zgoda ta może być wyrażona w dowolny sposób, także poprzez brak sprzeciwu. Niewątpliwie nowelizacja przepisu miała na celu doprecyzowanie sytuacji inwestora, bo poprzednie uregulowania budziły bardzo wiele wątpliwości interpretacyjnych. Obecnie przez wykonawcę postawiono wprost wymóg pisemnego zgłoszenia inwestorowi zakresu wykonywanych prac przed rozpoczęciem ich wykonywania. W niniejszej sprawie bezspornym jest, że takie pisemne zgłoszenie, odrębne od zawartej umowy, nie miało miejsca, przyznał to bowiem powód w trakcie swoich zeznań. Mimo to w ocenie Sądu powództwo nie mogło być oddalone. Sprzeciwia się temu ratio legis analizowanego przepisu, a więc zabezpieczenie interesów podwykonawców w sytuacji powszechnej praktyki zlecania im tylko części prac składających się na proces budowlany. Trzeba bowiem zauważyć, że w niniejszej sprawie zaistniała specyficzna sytuacja personalna – zarówno inwestora, jak i generalnego wykonawcę reprezentowała ta sama osoba fizyczna, mianowicie K. C.. To on podpisał umowę z powodami jako prezes spółki S. i to on podpisał umowę ze spółką (...), którą w tamtym przypadku reprezentował prokurent. W tej sytuacji literalne odczytywanie przepisu i nakazywanie powodom, by mimo zawarcia umowy z K. C. (jako reprezentantem S.) zawiadamiali jednocześnie K. C. (jako reprezentanta pozwanej) o zakresie powierzonych im prac, stanowiłoby przejaw nadmiernego formalizmu. Dodać należy, że także ustawodawca przewidział sytuację, w której zawiadomienie pisemne nie jest konieczne, a mianowicie wówczas, gdy inwestor i wykonawca określili w umowie, zawartej w formie pisemnej pod rygorem nieważności, szczegółowy przedmiot robót budowlanych wykonywanych przez oznaczonego podwykonawcę. Pozwana to przyjąć, że główne zamierzenie nowelizacji polegało na tym, aby warunkiem odpowiedzialności inwestora uczynić bezsporne posiadanie przez niego wiedzy o zakresie powierzonych danemu podwykonawcy robót, przy jednoczesnym zdjęciu z niego obowiązków samodzielnego pozyskiwania przez niego informacji w tym zakresie. W niniejszej sprawie przesłanka ta niewątpliwie jest spełniona: funkcję organu inwestora i wykonawcy pełniła ta sama osoba fizyczna, a świadomość piastuna organu jest decydująca dla oceny świadomości osoby prawnej. Wobec tego przyjąć należy, że pozwana, mimo braku formalnego zawiadomienia jej o zakresie robót powierzonych powodom, w istocie miała pełną wiedzę o treści zawartej z powodami umowy. Nie budzi też wątpliwości, że nie zgłosiła ona sprzeciwu przeciwko wykonywaniu prac przez powodów.

Z powyższych względów powództwo uwzględniono w całości co do należności głównej. Podniesiony przez pozwaną argument, że całe wynagrodzenie należne S. zostało przez nią zapłacone, nie należy do okoliczności, które mogą zwolnić inwestora z odpowiedzialności opisanej w art. 647¹ k.c. Z kolei jeśli idzie o wysokość potrąceń, wskazanych w protokole robót (kaucja gwarancyjna oraz koszty prowadzenia budowy), to Sąd uznał, że z uwagi na brak formalnego oświadczenia spółki (...) o potrąceniu tych kwot, powodom należy się pełna kwota wynagrodzenia. Umowa przewidywała bowiem dla powodów kilka sposobów wniesienia zabezpieczenia, możliwość zatrzymania 10% była

prawem, a nie obowiązkiem spółki (...), wreszcie nie wynika z materiału dowodowego, by osoba odbierająca od powodów prace (kierownik budowy) była uprawniona także do składania oświadczeń woli w imieniu spółki (...), jeśli idzie o ewentualne potrącenia.

Jedynie żądanie odsetek nie zostało uwzględnione w całości. Podstawę rozstrzygnięcia stanowi w tym zakresie art. 481 i 455 k.c. Nie budzi wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie, że inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą jedynie za wypłatę wynagrodzenia, a nie za zapłatę również odsetek za opóźnienie, liczonych od dnia następnego po dniu płatności, ustalonym w umowie między podwykonawcą a generalnym wykonawcą. Inwestor odpowiada jedynie za własne opóźnienie, w które popada, jeśli nie spełnia świadczenia w wyznaczonym mu przez wierzyciela terminie (art. 455 k.c.). W niniejszej sprawie powodowie wezwali pozwaną do zapłaty pismem z 26.04.2018 r., które wyznaczało termin 3 dni na zapłatę i zostało doręczone 9.05.2018 r. Wobec tego pozwana winna była dokonać zapłaty 12.05.2018 r., a od dnia następnego popadła w opóźnienie.

Stan faktyczny sprawy ustalono na podstawie dokumentów przedstawionych przez strony, zgodnych oświadczeń tych stron, a także na podstawie zeznań stron, choć w większości potwierdziły one tylko to, co już wynikało z dokumentów. Sąd uznał za zbędne przesłuchanie K. C.. Miał on bowiem, zgodnie z treścią tezy dowodowej w pozwie, zeznawać co do okoliczności, które albo wynikały z dokumentów, albo też nie były przez stronę pozwaną kwestionowane. Podobne względy legły u podstaw pominięcia dowodu z przesłuchania kierownika budowy.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c., zasądzając na rzecz powodów kwotę stanowiącą równowartość uiszczonej opłaty od pozwu.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)